

Biuro Posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego

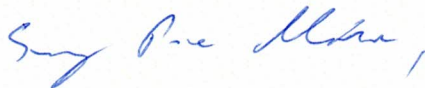
ul. Targ Drzewny 3/7, 80 – 886 Gdańsk, kacperplazynskibiuroposla@gmail.com

Gdańsk, dnia 9 lipca 2024 r.

Sz.P. Dariusz Klimczak
Minister Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

Znak: 2023_09_L01

Dotyczy: pozostawienia odpadów budowlanych oraz dewastacji działki nr 73/4 w Tujsku (właściciel Adrian Kordas) oraz działki nr 73/3 (właściciel Skarb Państwa PGWWP) - wskutek wadliwego odbioru inwestycji pt. Budowa wrót sztormowych na rzece Tudze w ramach unijnego projektu „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław – Etap II – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku” przez RZGW w Gdańsku



działając w oparciu o art. 19 i 20 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o wyjaśnienie oraz ponowną analizę i rozpatrzenie sprawy o znaku GD.ROP.0350.1.2023 prowadzonej przez RZGW w Gdańsku - dotyczącej naprawy szkód (usunięcia odpadów budowlanych) w okresie gwarancji w zakresie zadania pt. Budowa wrót sztormowych na rzece Tudze w Obszarze Chronionym Rzek Tugi i Szkarpawy, Umowa nr GD.JRP-Ż.79.2020 z dnia 07.07.2020 - mając na względzie przytoczone poniżej fakty.

Pragnę zauważyć, że osobiście zapoznałem się z materiałem dowodowym zgromadzonym przez poszkodowanych i nie mam żadnych wątpliwości, że dotychczasowe działanie Wód Polskich w tej sprawie jest dalece nieprofesjonalne. Z nieznanymi mi powodów stawia Wody Polskie stawiają interes prywatnej spółki, która nie wykonała ciężących na niej obowiązków, ponad interes prywatnych osób poszkodowanych przy realizacji publicznej inwestycji. Mimo oczywistych w tej sprawie dowodów, a nawet pisemnego uznania swojej winy przez prywatną spółkę, jak również wyrażanego pisemnie zrozumienia dla roszczeń poszkodowanych osób przez Wody Polskie, w sposób dla mnie kompletnie niezrozumiały Wody Polskie nie chcą zdecydować się na skorzystanie z bankowych gwarancji i pokrycie szkody na koszt prywatnej spółki, której ona usunąć nie chce.

Prezentowane podejście, które można streścić w sposób następujący „możecie iść do sądu i tam wygrać ze spółką”, a więc propozycja potencjalnie wieloletnie sporu sądowego osobom w sposób oczywisty pokrzywdzonym przez działanie prywatnej firmy realizującej zadanie na rzecz publicznej instytucji – Wód Polskich – to naplucie obywatelom w twarz.

Biuro Posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego

ul. Targ Drzewny 3/7, 80 – 886 Gdańsk, kacperplazynskibiuroposla@gmail.com

Poniżej pozwalam sobie przedstawić analizę sytuacji:

1. **Firma B&W Usługi Ogólnobudowlane Bożena Dzikowska** (ul. Władysława Sikorskiego 2c, 83-000 Pruszcz Gdański, NIP: 5930007192), działając jako Wykonawca w imieniu PGW Wody Polskie przy realizacji prac pt.: *Budowa wrót sztormowych na rzece Tudze w ramach unijnego projektu „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław – Etap II – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku” - pozostawiła działkę nr 73/4 w Tujsku zdewastowaną na całej długości odpadami budowlanymi, gruzem, kamieniami (małymi i dużymi), brudem, zbrojeniami, drutami, płytami betonowymi, szmatami (liczne dowody w aktach sprawy).*
2. Budowa wrót sztormowych na Tudze jest jednym z elementów projektu pn. „Kompleksowe Zabezpieczenie Przeciwpowodziowe Żuław – Etap II – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku”. Projekt jest współfinansowany (85%) przez Unię Europejską, z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POLiŚ). Całkowita wartość projektu wynosi 130 mln zł.
3. Szkada środowiskowa (wyrządzona na działce w Obszarze Chronionym Rzek Tugi i Szkarpawy) w niniejszej sprawie ma dwa odrębne, lecz współwystępujące aspekty:
 - I. **Ubicie i utwardzenie gleby** sprzętem ciężkim, koparkami, wywrotkami do głębokości co najmniej 80 cm (gleba twarda „jak kamień”, wymieszana z podbudową gruzową, pokruszonymi cegłami i kamieniami, nie przepuszcza wody, brak życia biologicznego w glebie (np. dżdżownic, kretów), brak możliwości wykonania nasadzeń drzew i założenia ogrodu) – **konieczność przebronowania i wzruszenia ziemi do głębokości min.50cm/80 cm licząc od obecnego poziomu gruntu;**
 - II. **Pozostawienie w glebie odpadów budowlanych**, śmieci, kamieni, podbudowy z gruzu, żwiru, drutów, plastików, itp. (z różnym natężeniem od 30/40 cm do głębokości 80 cm) – **konieczność wyzbierania wszystkich śmieci i odpadów budowlanych po wzruszeniu i cyklicznym przebronowaniu ziemi**
4. Początkowo firma B&W odmawiała jakiegokolwiek współpracy i nie przyznawała się do winy. Zbywała i nie odpowiadała na wiadomości i telefony lokalnych pracowników PGWWP – RZGW w Gdańsku (wiadomości e-mail z RZGW w aktach sprawy oraz link Google)
5. Następnie, wobec przedstawionych w RZGW w Gdańsku (a także pismem z dnia 18.09.2023 bezpośrednio do KZGW w Warszawie) dowodów i przekonywującej argumentacji, firma B&W

Biuro Posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego

ul. Targ Drzewny 3/7, 80 – 886 Gdańsk, kacperplazynskibiuroposla@gmail.com

przyznała się do winy i zaoferowała oczyszczenie działki z pozostawionych odpadów, lecz jedynie do głębokości 30 cm, co nie rozwiązuje problemu i nie odpowiada zakresowi szkody.

6. Poszkodowany - właściciel działki Adrian Kordas, przedstawił setki dowodów w postaci zdjęć, filmów, zrzutów ekranu, zdjęć z drona, zdjęć z Googla, badań geologicznych, badań geotechnicznych, wiadomości e-mailowych, które wskazują na wyłączną winę firmy B&W. Pomimo braku właściwego odbioru inwestycji przez RZGW w Gdańsku w grudniu 2022 r. oraz pomimo poinformowania RZGW w Gdańsku o szkodzie (po jej odkryciu) już w lipcu 2023 r., RZGW w Gdańsku wykonało pierwszą kontrolę (która potwierdziła występowanie odpadów) dopiero 21 lutego 2024 r. (w okresie zimowym, gdzie nie wykonuje się takich prac rzetelnie).
7. Firma B&W nie przedstawiła do tej pory RZGW w Gdańsku żadnych dowodów, ograniczając się tylko do słownych zaprzeczeń. Firma B&W, przed bezprawnym zajęciem działki nr 73/4, nie wykonała żadnych zdjęć gruntu, nie przeprowadziła żadnych badań geotechnicznych. Firma B&W nie dysponuje żadnymi dowodami wykluczającymi swoją winę.
8. Pismem z dnia 07.03.2024 r. (Z-ca Dyrektora RZGW Mariusz Nierebiński) oraz pismem z dnia 03.06.2024 r. (Dyrektor RZGW Andrzej Ryński), po wielokrotnych interwencjach pana Adriana Kordasa, wezwali firmę B&W do naprawy szkody w ostatecznym terminie do 30 czerwca 2024 r. pod rygorem wprowadzenia wykonawstwa zastępczego.
9. Firma B&W w dniach 24/25 weszła na działkę, ale nie usunęła całości szkód, usunęła brud „z wierzchu”, nadal pozostawiając na działce tony małego i dużego gruzu, śmieci, odpadów, płyt zbrojonych drutami, szmat, plastików budowlanych. Przed dniem 30.06.2024 r. firma B&W była przez pana Kordasa informowana i wzywana SMS/MMSowo oraz e-mailowo do poprawienia robót (ale bez reakcji i bez odpowiedzi). Pisma informujące o wszystkim Dyrektora RZGW Andrzeja Ryńskiego wraz ze zdjęciami i dowodami (SMSy/MMSy) zostały złożone w RZGW w dniach 01.07.2024 r. i dn. 04.07.2024 r.
10. Mając na względzie powyższe, (w tym w szczególności treść art. 652 i nast. kodeksu cywilnego w zw. z art. 47 ust. 1 i ust. 3 prawa budowlanego) do dnia dzisiejszego, Dyrekcja RZGW w Gdańsku, pomimo próśb i nalegań ze strony Pana Adriana Kordasa, odmawia uruchomienia gwarancji bankowych/ubezpieczeniowych względem firmy B&W w celu ostatecznego naprawienia szkody, pomimo wyrażenia takiego ostatecznego rygору względem firmy B&W w piśmie Dyrektora RZGW A.Ryńskiego z dnia 03.06.2024 r.
11. Na spotkaniu w dniu 08.07.2024 r. w siedzibie RZGW w Gdańsku pomiędzy panem Adrianem Kordas, a Dyrektorem RZGW Andrzejem Ryńskim, pan Kordas otrzymał informację, że zamiast uruchomienia procesu wykonania zastępczego, Dyrektor zamierza ponownie wzywać firmę B&W do naprawy szkody (na Żuławach realny czas prowadzenia prac naprawczych w suchej glebie to

Biuro Posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego

ul. Targ Drzewny 3/7, 80 – 886 Gdańsk, kacperplazynskibiuroposla@gmail.com

maksymalnie koniec sierpnia). Jest to niezrozumiałe faworyzowanie firmy B&W oraz kolejne odzwlekanie realnych działań w celu rzeczywistej i szybkiej naprawy szkody (minęło już prawie 2 lata od zakończenia inwestycji przez PGW/RZGW w Gdańsku).

12. Nadto, z informacji przekazanych przez p. Adriana Kordasa, które otrzymał od Dyrektora RZGW wynika, że **na Dyrektora są wywierane naciski przez firmę B&W poprzez działania i telefony posłów (nieznanych mi z imienia i nazwiska), którzy wstawiając się za firmą B&W, próbują sabotować działania Dyrektora lub opóźnić sam proces naprawy szkody i uruchomienia wykonania zastępczego.**
13. PGWWP i RZGW Gdańsk zostawiły obecnie z całym problemem pana Adriana Kordasa samego, wskazując, że może on pozwać firmę B&W lub Skarb Państwa - PGWWP/RZGW w Gdańsku. Powoduje to, że oszukani i wykorzystani przez firmę B&W ludzie, zmuszeni są do samodzielnego naprawienia szkód, prowadzenia długoletniego procesu, ponoszenia znacznych kosztów, rezygnacji z budowy własnego domu na przedmiotowej działce (od ponad roku wstrzymali budowę mając wydane PnB), braku możliwości założenia rodziny i prowadzenia gospodarstwa domowego w Tujsku, długoletniego stresu i pogłębiającej się szkody niemajątkowej (krzywdy).
14. Dogłębna i rzeczowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego (pełny materiał dowodowy w siedzibie RZGW i w linku do dysku Google poniżej) wskazuje na zasadność uruchomienia względem firmy B&W gwarancji bankowych/ ubezpieczeniowych, a nie scedowanie działań zmierzających do naprawy szkody na poszkodowanego Pana Adriana Kordasa.

Mając na uwadze powyższe proszę o wyjaśnienie i udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) proszę o ponowną analizę sprawy i całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (akta i dowody w RZGW w Gdańsku) wraz z całością korespondencji tradycyjnej i e-mailowej prowadzonej z Dyrektorem RZGW w Gdańsku A. Winiarskim i A. Ryńskim oraz reprezentującym RZGW w Gdańsku Mec. Pawłem Czerniewskim;
- 2) dlaczego pracownicy PGWWP/RZGW w Gdańsku stanęli obecnie po stronie firmy B&W, ignorując zgromadzone w sprawie dowody i pozostawiając poszkodowanego Adriana Kordasa bez wsparcia i pomocy w zakresie szybkiego zakończenia likwidacji szkody poprzez wykonanie zastępcze, narażając pana Kordasa na dalsze wstrzymywanie prac budowlanych oraz na konieczność prowadzenia długoletnich procesów sądowych?
- 3) Jak przedstawia się kwestia ryzyka utraty lub konieczności zwrotu środków unijnych (85% środków z UE) w przypadku ewentualnego zgłoszenia uchybień w zakresie odbioru ww. inwestycji i ryzyka kontroli instytucji odpowiedzialnych za rozliczenie środków unijnych?

Biuro Posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego

ul. Targ Drzewny 3/7, 80 – 886 Gdańsk, kacperplazynskibiuroposla@gmail.com

- 4) Dlaczego Dyrektor RGZW w Gdańsku, wbrew faktom i wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu oraz stanowi gleby pozostawionemu na działce nr 73/4 w Tujsku faworyzuje obecnie firmę B&W i jaki wpływ na to miały działania i telefony posłów lobbujących/naciskających w imieniu firmy lub z polecenia firmy B&W? Jacy posłowie dzwoni do Dyrektora RZGW w Gdańsku w tej sprawie?
- 5) Dlaczego PGWWP/RZGW w Gdańsku – jako Inwestor Generalny - pomimo zapisów w umowie inwestorskiej oraz planów projektowych, przez cały czas trwania inwestycji nie skontrolowało i nie zwróciło uwagi firmie B&W na fakt bezprawnego zajęcia działki nr 73/4 przez firmę B&W i zorganizowania tam w imieniu Inwestora, placu i składu budowlanego (liczne dowody w aktach) – co jest bezpośrednią przyczyną obecnych trudności RZGW w Gdańsku i pana Kordasa?
- 6) Dlaczego PGWWP/RZGW w Gdańsku, pomimo wadliwego odbioru prac od firmy B&W, pomimo treści art. 652 k.c., odmawiają – wobec przekroczenia terminów (30.06.2024 r.) i braku ostatecznego naprawienia szkody przez firmę B&W – niezwłocznego uruchomienia gwarancji bankowych/ubezpieczeniowych?

Pełna dokumentacja tej sprawy znajduje się w aktach postępowania w RZGW w Gdańsku oraz pod linkiem:

<https://drive.google.com/drive/folders/1pxwroXmnqaBzLcHaJsXz83IkK5uU3HUc?usp=sharing>

